

Opalek, Kazimierz

Beniamin Franklin jako myśliciel i działacz społeczny

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/2, 241-250

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Kazimierz Opalek

BENIAMIN FRANKLIN JAKO MYŚLICIEL I DZIAŁACZ SPOŁECZNY

Beniamin Franklin był jednym z synów i twórców bohaterskiej epoki zrywów rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych, epoki, która na dwóch kontynentach znacząca była zwycięskim łamaniem przywilejów i proklamowaniem demokracji burżuazyjnej. Jego dążenia i dokonania na przestrzeni długiego, 84-letniego żywota trudno z pewnością wyczerpać i zobrazować należycie w krótkim, jak niniejszy, szkicu. Trudno tym bardziej że, jak to stwierdza nie bez słuszności jeden z ostatnich biografów Franklina, Carl van Doren, „...Franklin prowadził żywot urozmaicony, który przy ogólnym jego przedstawieniu, traci swą barwę i smak”¹. Wydaje się jednak, iż w żywocie tym można wydobyć pewne rysy dominujące, związane zarówno ze smakiem i atmosferą czasów, w których żył Franklin, jak i z indywidualną barwą jego bez wątpienia frapującej postaci.

Szkic niniejszy ogranicza się do społeczno-politycznych aspektów myśli i działalności Franklina², ale w aspektach tych mieści się całe właściwie jego życie. Wszak Franklin jako fizyk i twórca pionochronu był jak i w innych swych pracach przede wszystkim „filozofem dobroczynnym” w służbie swego narodu i całej ludzkości, był typowym dla okresu Oświecenia szermierzem „nauki użytecznej”, dalekim od ograniczania się do czysto teoretycznych aspektów swych badań. Tkwiła w tym niewątpliwie i mocna strona jego działalności jako uczonego-społecznika, i słaba strona zarazem, bo nastawienie tego rodzaju odejmowało mu możliwość oddania się pracom

¹ C. van Doren, *Beniamin Franklin*, Cleveland — New York 1948, s. VII. Na wielostronność działalności Franklina zwraca również uwagę P. L. Ford, *The many-sided Franklin*, New York 1899.

² Por. na ten temat pracę M. N. Eiseleny, *Franklin's political theories*, Garden City 1928.

naukowym bez reszty. Cechę tę dzielił z wieloma filozofami i uczonymi swych czasów, którzy za główne swoje powołanie uważali wyprawienie ludzkości z niewiedzy i nędzy prymitywnego żywota. Powołanie takie czuć musiał tym więcej światły obywatel ziemi amerykańskiej, który nie mógł żadną miarą ograniczyć się do swej „dobroczynnej filozofii“, skoro sytuacja wewnętrzna kraju i jego stosunki międzynarodowe na każdym kroku wołały o aktywne wystąpienia w różnorodnych sprawach.

Te wystąpienia i wielce zróżnicowany charakter działalności Franklina miały także swą przyczynę w stosunkowo mało jeszcze ustabilizowanych warunkach życia i dość słabo skryształizowanej strukturze społecznej nowego kraju, gdzie różnych, zależnie od okoliczności, imano się zawodów, gdzie od pracy na roli czy w kantorze łatwo przejść było do zawodu żołnierza, publicysty, uczonego czy polityka. Franklin wyczerpał całą gamę takich różnorodnych zawodów.

Zaczynał od fachu mydlarskiego w fabryczce swego ojca, zajmującego raczej skromne miejsce w kolonialnej hierarchii społecznej. Wykształcenie z młodości wyniósł niezbyt wielkie; przy swej żywej inteligencji i zainteresowaniach uczył się właściwie przez całe życie. Swą działalność intelektualną zaczął od pisania jeszcze jako chłopiec wierszy, aby wnet awansować na poważniejszego autora — publicystę idącego torami angielskiego „Spectatora“, choć w sposób daleki jeszcze bardzo od doskonałości. Było to w r. 1722, gdy miał tylko lat 16 i pracował przy boku swego brata Jamesa jako drukarz w gazecie „New England Courrant“. Zarówno pochodzenie, jak i wpływ środowiska, w którym się wtedy znalazł, urabiały go stopniowo na rzecznika postępu, na przeciwnika wpływowych sfer klerikalnych i kolonialnej arystokracji.

Na razie pozostał przy dziennikarstwie, przenosząc się do Filadelfii, gdzie odtąd na stałe właściwie zapuścił korzenie. Przejściowo jako drukarz pracował w Anglii i tu, oscylując między deizmem a panteizmem, ogłosił *A dissertation on liberty and necessity, pleasure and pain*³ (1725), zwracając po raz pierwszy na siebie uwagę sfer oświeconych; dziełko, typowe dla swego wieku, nie odznaczało się zresztą oryginalnością idei. W Filadelfii zasłynął Franklin jako wydawca „Pennsylvania Gazette“ i systematycznie wydawanych kalendarzy oraz almanachu pt. „Poor Richard“ („Biedny Ryszard“),

³ Rozprawa o wolności i konieczności, rozkoszy i cierpieniu.

nacechowanego moralizatorstwem w duchu kapitalistycznym. Składał się on z sentencji „...przede wszystkim takich, które wpajały przedsiębiorczość i oszczędność jako sposoby osiągnięcia bogactwa, i tym samym zapewnienia cnotliwego życia“ — wedle własnych słów Franklina⁴. Gromadzone przez ćwierć wieku zasoby mądrości „Biednego Ryszarda“ dały Franklinowi podstawę do opublikowania w roku 1758 syntezy jego sentencji pod tytułem *The way to Wealth*⁵ — tytułem jakże znamienym dla postępowych w tym okresie kapitalistycznych tendencji naszego myśliciela. Praca ta, obok *Autobiografii*, jest najlepiej i najszerzej znanym pismem Franklina i była przez współczesnych uważana za kwintesencję jego filozofii społecznej⁶. Intencje w istocie podobne przyświecały Franklinowi również, gdy stworzył grupę zwaną *Junto* (1727) — coś w rodzaju klubu ludzi postępowych i oświeconych, coś na wzór sekty filozofów greckich — bo klub był organizacją ekskluzywną, ale zarazem, jak wiele innych takich klubów okresu Oświecenia, zorientowaną na propagandę „cnót czynnych i społeczności użytecznych“, mającą cele obywatelskie i polityczne. W organizacji *Junto* były wpływy masońskie (sam Franklin stał się masonem w r. 1731), były w niej podobieństwa i do towarzystw filomatów i do rozpowszechnionych w XVIII w. związków filantropów (związek taki istniał np. w Krakowie pod koniec stulecia) i do klubów uprawiających politykę i organizujących opinię publiczną, jak np. nasi hugoniści, członkowie Kuźnicy Kolańtajowskiej. Franklin wprowadzał np. na porządek obrad *Junto* takie oto zagadnienia: „Czy zaobserwowaliście ostatnio jakieś błędy w prawach tego kraju, które czyniłyby właściwym przynaglenie legislatury do ich poprawy? Lub czy znacie jakie prawo dobroczynne, którego wprowadzenie byłoby pożądane? Czy zaobserwowaliście ostatnio jakieś naruszenie słusznych wolności narodu?“⁷ itp. Trzydziestoletnia działalność *Junto* odegrała niemałą rolę w życiu politycznym Filadelfii i w uformowaniu się samego Franklina na działacza politycznego.

Stopniowo staje się Franklin głośnym publicystą i autorem wielu pism filozoficzno-moralnych. Staje się też człowiekiem zamożnym, znaną i cenioną osobistością Filadelfii. Krąg jego działalności społecznej stale się rozszerza. Franklin zakłada w Filadelfii m. in. bi-

⁴ B. Franklin, *Autobiography; The writings of Benjamin Franklin* ed. by A. H. Smyth, t. I, New York 1905, s. 342.

⁵ Por. C. van Doren, *Benjamin Franklin...*, s. 109.

⁶ *Droga do dobrobytu*.

⁷ B. Franklin, *The writings...*, t. VI, s. 124.

bliotekę, szpital, stowarzyszenie straży pożarnej, przedsięwzięcie badania naukowe nie tylko w zakresie fizyki, ale także i medycyny. Swoje zainteresowania filozofią wieńczy utworzeniem Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego (1744). Zadania Towarzystwa, którego aktywność nie odpowiedziała zresztą w pełni zamiarom Franklina, były wedle sformułowanego przezeń programu niezwykle charakterystyczne dla ideologii Oświecenia. „Filozofię“ pojęto tu bardzo szeroko i w sposób odbiegający od tradycyjnej spekulacji. Miała ona oprzeć się na szczegółowych badaniach, na „...eksperymentach wyświetlających naturę rzeczy, umożliwiających zwiększenie władzy człowieka nad materią i powiększających wygody i przyjemności życia...“⁸.

Okolo połowy stulecia następuje dość wyraźne przesunięcie w działalności Franklina. Oto w coraz większym stopniu staje się on czynnym politykiem, najpierw na skalę swej kolonii, później na skalę bez przesady światową, co było związane ze zmianami w sytuacji międzynarodowej, ważnymi dla losów Ameryki. Franklin piastuje zrazu szereg urzędów w Filadelfii (w r. 1752 jest poczmistrzem generalnym i wchodzi do zgromadzenia swej prowincji). W okresie wojny siedmioletniej tworzy w Filadelfii milicję ludową, mającą czuwać nad bezpieczeństwem kraju w obliczu starć angielsko-francuskich. Milicja ta miała przydać się bardzo w przyszłości, w okresie Wojny o Niepodległość. Później w obliczu potęgujących się międzynarodowych zatargów, odbywających się kosztem Ameryki, staje się rzecznikiem idei unii amerykańskiej, występując na kongresie w Albany (1754) z koncepcją zjednoczenia Ameryki w oparciu o demokratyczne zasady ustrojowe. Franklin postulował, by Ameryka, pozostając w ramach imperium brytyjskiego, miała zapewnioną częściową bodaj możność stanowienia o swych losach, w szczególności — by była reprezentowana w parlamencie brytyjskim⁹. Wobec brytyjskich apetytów na ciągnięcie możliwie największych zysków z kolonii i obarczania ich coraz to nowymi podatkami projekt ten upada i rozpoczynają się lata długotrwałych pertraktacji Franklina z rządem brytyjskim. Franklin odnosi tutaj częściowe sukcesy, jak np. zniesienie krzywdzącego kolonie tzw. Stamp Act (1766), szczególnie dzięki swemu wspaniałemu wystąpieniu przed Izbą Gmin. Jednakże polityka Wielkiej Brytanii nastawiona jest w dalszym ciągu na wyzysk kolonii, co powoduje stop-

⁸ B. Franklin, *The writings...*, s. 232.

⁹ Por. C. van Doren, *Beniamin Franklin...*, s. 221 nn.

niowe zmiany w stanowisku Franklina, lojalnego dotąd w stosunku do rządu imperium. Zmiany te przejawiają się w sposób ostry w napisanej przez Franklina (1773 r.) antybrytyjskiej satyrze pt. *Rules by which a great empire may be reduced to a small one*¹⁰. Jeszcze bardziej zjadliwą jest pochodząca z tegoż czasu parodia angielskich uroszczeń do arbitralnych rządów nad Ameryką, zatytułowana: *Edict by the King of Prussia*¹¹. W parodii tej przedstawia Franklin fikcyjne roszczenia króla pruskiego do Anglii oparte na tym, że Wielka Brytania zamieszкана została przez kolonistów germańskich. Z tego tytułu król pruski zarządza „...ćło na wszystkie towary wywożone z Anglii i do niej importowane oraz aby wszystkie statki jadące do Anglii i z Anglii wjeżdżały do portu w Królewcu, tam były wyładowywane, badane i obciążane rzeczowym cłem”¹². Franklin narażał się tą ironią poważnie swym zwierzchnikom. Służalczność nie leżała w jego charakterze. Sam stwierdził w szkicu do swej *Autobiografii*, co następuje: „Mój charakter: nie kosztuje mnie nic być uprzejmym dla niższych ode mnie; kosztuje mnie wiele uległość wobec wyższych”¹³.

Następstwa tych wystąpień są jednak poważne. Franklin, który swą działalnością naukowo-filozoficzną zjednał już sobie rozgłos i uznanie ludzi oświeconych w Anglii i na kontynencie europejskim, wystawiony jest obecnie na ataki rządu brytyjskiego i zostaje pozbawiony godności, które sprawował w kolonii. Nie zaprzestaje jednak swej działalności, odrywając się już teraz wyraźnie od lojalistów — stronników Wielkiej Brytanii na terenie amerykańskim. Z drugiej strony wciąż nie przestaje wierzyć w możliwość kompromisu, gdy pertraktuje jeszcze z rządem angielskim w okresie słynnego zatargu spowodowanego zatopieniem w Bostonie transportu herbaty brytyjskiej. Wobec groźnego wrzenia w Ameryce politycy brytyjscy, uświadamiając sobie autorytet, jakim cieszył się Franklin w kolonii, usiłują przeciągnąć go na swoją stronę nawet przy pomocy przekupstwa. Nie daje to rezultatu¹⁴.

Konflikt dochodzi do szczytu, gdy w Ameryce wybucha powstanie, które Anglia usiłuje stłumić, odcinając kolonię od świata i blokując jej porty. Franklin bierze udział w przygotowaniach do walki

¹⁰ *Reguły doprowadzenia wielkiego imperium do matego.*

¹¹ *Edykt króla Prus.*

¹² B. Franklin, *The writings...*, t. VI, s. 124.

¹³ B. Franklin, *Autobiography*, s. 225.

¹⁴ Por. C. van Doren, *Beniamin Franklin*, s. 507.

o niepodległość, jakkolwiek dalej nie przestaje wierzyć w możliwość załagodzenia sporu. Mimo podeszłego wieku bierze czynny udział w pracach drugiego kongresu amerykańskiego (Filadelfia, 1775 r.), opracowując szereg projektów istotnych dla ukształtowania Stanów Zjednoczonych. Duże znaczenie ma w tym okresie także udział jego w opracowaniu Aktu Niepodległości (1776 r.), przygotowanego przez Jeffersona i zaopatrzonego przez Franklina szeregiem poprawek.

Następuje sławna podróż Franklina do Francji dla uzyskania pomocy w walce Ameryki o niepodległość. We Francji tchnącej atmosferą myśli postępowej, będącej zwiastunem rewolucji, witany był entuzjastycznie. Ceniono go tutaj od dawna jako wielkiego myśliciela i jako przedstawiciela bohaterskiego kraju walczącego o swą niezależność. Rola Franklina jest trudna w zawiłanej sytuacji międzynarodowej, gdyż w grę wchodziły rozbieżne interesy angielskie, francuskie, hiszpańskie i holenderskie. Franklin piórem swym mobilizuje opinię europejską dla sprawy Ameryki, a równocześnie zdobywa fundusze na broń dla swych rodaków od Francji i Hiszpanii. Dla konfliktu angielsko-amerykańskiego przełomowy jest rok 1782, kiedy to Anglia uznaje niepodległość 13 kolonii. Franklin pozostaje jeszcze przez kilka lat w Paryżu jako przedstawiciel dyplomatyczny Stanów Zjednoczonych. Jego pobyt we Francji przynosi mu nowe kontakty naukowe, a także odnowienie kontaktów ze sławnymi w tym okresie „filozofami-ekonomistami” — fizjokratami. Franklin poznał się z nimi już w czasie poprzedniego pobytu w Europie, w latach 1767-68. Poglądy wyznawców kapitalistycznej filozofii społecznej były obustronnie zbieżne. Pisał o tym Franklin z entuzjazmem do Duponta de Nemours: „Zasady waszej nowej filozofii są do tego stopnia wolne od lokalnych i narodowych przesądów i stronniczości, zawierają tyle życzliwości dla całego rodzaju ludzkiego, tyle dobroci połączonej z mądrością, że jestem nimi całkowicie oczarowany”¹⁵. Nawzajem pismo fizjokratów „*Ephémérides du citoyen*” publikowało szereg prac Franklina. Sława Franklina wraz z powodzeniem jego kraju rozszerza się, uzyskuje on wiele nowych godności naukowych i odznaczeń. Wśród prac podjętych przez niego w tym okresie na czoło wybija się *Autobiografia*, stanowiąca cenne źródło zarówno dla naszej wiedzy o osobie Franklina, jak i o stosunkach międzynarodowych jego czasów.

¹⁵ List B. Franklina do P. S. Duponta de Nemours z Londynu, 28.VII.1768, cyt. M. Einaudi, *The physiocratic doctrine of judicial control*, „Harvard Political Studies”, Cambridge 1938, s. 85.

W 1785 roku powraca Franklin do swego kraju. Jak zawsze niezmordowany pomimo sędziwego wieku, piastuje jeszcze przez trzy lata stanowisko prezydenta Pensylwanii. W roku 1788 wycofał się z życia publicznego, nie przestając jednak być czynny zarówno w pracy pisarskiej, jak i w działalności społecznej. Sporządzenie testamentu daje mu okazję do realizacji rozległych planów filantropijnych. Kontynuuje *Autobiografię* i wydaje szereg drobnych prac na najróżniejsze tematy. Zajmuje się żywo kwestią niewolnictwa, nawołując opinię światową do walki o likwidację tej hańby wieku światła i rozumu. Staje na czele Pensylwańskiego Towarzystwa Walki o Zniesienie Niewolnictwa, dając w ten sposób jeszcze jeden dowód swej głęboko humanistycznej postawy. Podobnie znamienne w tym względzie jest wypowiedź sędziwego Franklina w obliczu wybuchu francuskiej rewolucji burżuazyjnej. Nie tając swego niepokoju w związku z toczącymi się w tym kraju gwałtownymi zmaganiem, widział w nich przecież Franklin przenikliwie zapowiedź tych czasów, w których „...nie tylko miłość wolności, ale i dokładna znajomość praw człowieka przeniknąć może wszystkie narody świata, tak że filozof będzie mógł postawić stopy na każdym miejscu jego powierzchni i powiedzieć: To jest mój kraj“¹⁶. Równocześnie przeciwstawiał się rodzimym projektom przyznania równych kompetencji ustawodawczych izbie niższej i wyższej. „Dlaczego — pisał — miałyby izba wyższa, wybrana przez nielicznych, mieć równe kompetencje jak niższa, wybrana przez powszechność? Czy uważa się, że mądrość jest koniecznym arcybutem bogaczy...? Istotne cele społeczeństwa cywilnego (tj. państwa, przyp. autora) i osobiste bezpieczeństwo życia i wolności dotyczą w tym samym stopniu każdego członka społeczności. Najbiedniejsi mają w tym względzie te same roszczenia, co najbogatsi... Z tych przyczyn z przykrością dostrzegam — kontynuował — że dochodzą u nas do głosu tendencje do zapoczątkowania ustroju arystokratycznego przez zapewnienie bogatym przewagi w rządach“¹⁷. Uwagi te miały się okazać w niedalekiej przyszłości aż nazbyt trafne.

Były to już jedne z ostatnich wypowiedzi Franklina. Zamknął on oczy na zawsze 17.IV.1790 r., doznając po śmierci czci zarówno u współobywateli wolnej Ameryki, jak i w całym cywilizowanym świecie. Zmarł, ale swą działalnością zdobył sobie nieśmiertelność. Wszystkich prac i trudów jego niezmordowanego żywota nie byliśmy

¹⁶ B. Franklin, *The writings...* t. X, s. 72.

¹⁷ B. Franklin, *The writings...* t. X, s. 58 nn.

w stanie wymienić ani oddać wielkości Franklina w całym jej bogactwie. Nie przeoczmy jednak niczego, co istotne, powtarzając za Mirabeau młodszym słowa, wypowiedziane w Zgromadzeniu Narodowym rewolucyjnej Francji: „Starożytność wzniosłaby ołtarze temu potężnemu geniuszowi, który obejmując swym umysłem ziemię i przestworza zdolny był ujarzmić pioruny i tyranów dla dobra ludzkości. Europa oświecona i wolna winna jest pewną przynajmniej odznaką pamięci jednemu z największych ludzi, którzy kiedykolwiek wstąpili w służbę filozofii i wolności“¹⁸.

ВЕНИАМИН ФРАНКЛИН—МЫСЛИТЕЛЬ И ОБЩЕСТВЕННЫЙ ДЕЯТЕЛЬ

Автор статьи описывает жизнь и деятельность Вениамина Франклина преимущественно как философа и общественного деятеля. В начале работы отмечается, что Франклин даже как физик был типичным для эпохи Просвещения поборником „науки, приносящей пользу“ и „благотворительным философом“, отдававшим себя служению своему народу и всему человечеству. С другой стороны это мешало ему всецело посвятить себя научной деятельности.

Статья знакомит читателей с деятельностью Франклина, начиная с того времени, когда он был типографским работником, а затем стал публицистом и автором многих философских работ. Подчеркивается большое значение таких его произведений, как „Автобиография“ и „The way to Wealth“, которые содержат синтез и сущность его философских взглядов на общественные вопросы. Знаменательным фактом из этого периода жизни Франклина было создание „Junto“ — клуба прогрессивных и просвещенных людей.

Во второй половине XVIII в. Франклин стал все более активно заниматься политической деятельностью, которую со временем он развернул в мировом масштабе. Этот период его жизни и написанные им тогда работы характеризуются постоянно усиливавшейся борьбой против Великобритании, за независимость американских колоний. Кульминационным пунктом того времени явилось восстание и война за независимость Северной Америки. Дальнейшие этапы его политической деятельности — это широко известная поездка во Францию и затем, после провозглашения независимости Соединенных Штатов Северной Америки, назначение на пост дипломатического представителя США в Париже.

По возвращении на родину Франклин в течение нескольких лет был президентом Пенсильвании. С 1788 года он окончательно ушел из политической жизни, однако до конца своих дней оставался активным общественным деятелем и писателем. Он боролся за уничтожение рабства, проявляя

¹⁸ „Gazette Nationale ou le Moniteur Universel“ z 12 czerwca 1790 r.

этим свои глубоко гуманитарные взгляды. Во французской революции он видел предвестника тех времен, когда „... не только любовь к свободе, но и глубокое знание человеческих прав станет общим для всех народов мира, а тогда философ сможет поставить свою столицу в любом месте земного шара и сказать: это моя страна...”. Несмотря на то, что Франклин являлся последователем капиталистической общественной философии и по своим взглядам был близок воззрениям физиократов, он выступал в своей стране против проектов, предусматривавших признание равных законодательных компетенций верхней и нижней палатам. „Почему, — писал он, — верхняя палата, избранная меньшим количеством людей, должна иметь такие же компетенции, как и нижняя палата, избранная широкой общественностью? Разве следует считать, что мудрость является неотъемлемым атрибутом богатых...? Подлинные цели цивилизованного общества, личная безопасность жизни и свобода в равной степени принадлежат каждому члену общества. Самые бедные имеют в этом отношении такие же требования, как и самые богатые. Поэтому я с горестью замечаю — продолжал он — что у нас начинают усиливаться стремления к тому, чтобы положить начало аристократическому строю путем предоставления богатым более широких прав в управлении страной”.

После смерти Франклина в 1790 году Мирабо младший заявил во Французском национальном собрании:

„Просвещенная и свободная Европа должна почтить память одного из самых выдающихся людей, которые когда-либо отдали себя служению философии и свободе”.

BENJAMIN FRANKLIN AS A THINKER AND AS A SOCIAL WORKER

The author presents in this article the life and work of Benjamin Franklin chiefly in their philosophic and social aspects. Right at the beginning he remarks that even in his capacity of physicist Franklin was a follower of an “useful science” and a “charitable philosopher”, a soldier in the service of his nation and of the whole humanity, typical of the period of enlightenment. On the other side such an attitude prevented him to devote himself wholeheartedly to a purely scientific work.

Making the reader acquainted successively by means of short sketches with Franklin as printer and later as a journalist and with his many philosophic and moralistic works the author emphasizes the importance of these works which, such as his “Autobiography” and “The way to Wealth”, contain a synthesis and the essence of his social philosophy. A characteristic trace of this period in Franklin’s life is the foundation of “Junto”, a club of progressive and enlightened people.

Beginning with the middle of the XVIII century Franklin becomes more and more a politician and as the time went on his status grew to world’s fame. This period and his works written at that time reflect the growing struggle of the American Colonies for independence against Great Britain, which reached its summit in the Revolution and the Independence War. His

famous visit to France and his activity as diplomatic representative of the United States in Paris after the declaration of independence form the next stage of Franklin's political and social activity.

After his return to America Franklin for a couple of years occupies the post of President of Pennsylvania and finally in 1788 retires completely from public life. To the end of his days he takes nevertheless an active part in social and literary work. He fights for the abolition of slavery giving a proof of his deeply humanistic nature. In the French revolution he sees a forerunner of times when "not only the love of freedom but an exact knowledge of human rights will penetrate all nations of the world, so that a philosopher will be able to put his foot anywhere on its surface and declare: this is my country..." Although he was an adherer of the capitalistic social philosophy and his views approached these of the physiocrats he was opposed to confer equal legislative competence to both chambers-the upper and the lower one. "Why-wrote he-should the upper chamber elected by a few voters have the same competence as the lower, which is elected by universal suffrage? Is it supposed that wisdom is an inherent attribute of the rich? The real goals of the society and the personal safety of life and liberty are the concern of each member of society in the same degree. The poorest ones have in this respect the same claim as the richest. I regret to perceive, he continues, that there is a tendency to start an aristocratic form of government by conferring upon the rich a predominance in government".

After his death, which occurred in 1790 Mirabeau the younger declared in the French National Assembly:

"The free and enlightened Europe owes at least a certain token of memory to one of the greatest men of all times who ever devoted their lives in the service of philosophy and liberty".